



Sygn. akt III USKP 6/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania M. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 stycznia 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa
(...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 maja 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (organ rentowy) odmówił M. P. (wnioskodawca) prawa do emerytury w obniżonym wieku, ponieważ nie wykazał 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Do powyższego okresu organ rentowy nie zaliczył zatrudnienia od 5 stycznia 1979 r. do 31 marca 1983 r. (4 lata, 2 miesiące i 27 dni) w Spółdzielni Kółek Rolniczych w L. na stanowisku kierowcy ciągnika i od 15 kwietnia 1983 r. do 31 stycznia 1995 r. (11 lat, 8 miesięcy i 20 dni) w Zakładzie Rolnym P. na stanowisku kierowcy ciągnika.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca domagał się jej zmiany i przyznania dochodzonego świadczenia, podnosząc że w spornym okresie w obu zakładach pracy wykonywał pracę traktorzysty, a wynikający z akt osobowych angaż na stanowisku pracownika produkcji jest niedopatrzeniem księgowej.

Wyrokiem z 28 listopada 2017 r., III U (...) Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 28 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony od 16 września 1975 r. do 31 sierpnia 1977 r. na stanowisku robotnika torowego, od 11 listopada 1977 r. do 25 marca 1978 r. w Zakładzie Maszyn Budowlanych w L. na stanowisku tokarza, od 5 stycznia 1979 r. do 31 marca 1983 r. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w L. na stanowisku kierowcy ciągnika, od 15 kwietnia 1983 r. do 31 stycznia 1995 r. w Zakładach Rolnych P. na stanowisku kierowcy ciągnikowego oraz w okresie od 14 sierpnia 1998 r. do 31 grudnia 2000 r. był zatrudniony w Gospodarstwie Rolnym „P.” w L.. Dodatkowo wnioskodawca dołączył kserokopię dokumentacji osobowej z okresu zatrudnienia w SKR w L.. W okresie zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w L. Zakład w Załużu na stanowisku kierowcy ciągnikowego wnioskodawca zajmował się wykonywaniem usług transportowych i prac polowych na rzecz prywatnych rolników, a także usług transportowych na rzecz Przedsiębiorstwa Melioracyjnego, czy Rejonu Dróg Publicznych. Wnioskodawca miał do dyspozycji ciągnik marki Ursus C 360, do jego podstawowych obowiązków należało przewożenie materiałów budowlanych, np. cementu, żwiru, kamienia z kamieniołomów do budowy dróg w obrębie obecnego województwa [...] oraz [...]. Wnioskodawca pokonywał trasy z siedziby zakładu pracy, m.in. do C., S., czy S.. Jedynie sporadycznie, oprócz prac transportowych, wnioskodawca w okresie od kwietnia do końca listopada wykonywał także prace polowe. W okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Rolno-Przemysłowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w S. – Zakład Rolno-Przemysłowy w O. –

Zakład Rolny w P. na stanowisku kierowcy ciągnikowego do podstawowych obowiązków wnioskodawcy należało rozwożenie paszy – zielonki oraz kiszonki dla zwierząt, do obór z magazynu oddalonego od zakładu ok. 300 metrów. W ciągu dnia roboczego wnioskodawca przewoził nawet 15 przyczep takiej paszy. Wnioskodawca, transportując paszę dla zwierząt, poruszał się po drogach publicznych oraz po drodze zakładowej. W okresie od maja do lipca, do jego zadań należało również przewożenie trawy na susz z łąk z T.. Następnie wykonywał prace polowe – rozsiewanie nawozów, rozwożenie obornika, zasiew zboża oraz sadzenie ziemniaków. Ponadto wnioskodawca zwoził z pól oddalonych od zakładu ok 2-10 km zboże i rzepak, korzystając przy tym z dróg publicznych. Następnie po zakończonych żniwach, wnioskodawca wykonywał podorywki, orki i zimowe zasiewy. Jesienią zwoził z pól do zakładu ziemniaki. Przez cały rok wnioskodawca przewoził również węgiel ze stacji w H. do zakładu w P., który służył jako opał w suszarniach. W sezonie zimowym wywoził obornik na pole. Z pól zakładowych zwoził słomę na ściółkę.

W celu dokonania oceny charakteru pracy wnioskodawcy, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, który po dokonaniu analizy porównawczej czynników szkodliwych w środowisku pracy traktorzysty w transporcie oraz przy pracach polowych, ocenił, że stopień szkodliwości pracy kierowcy ciągnika w branży rolniczej jest większy niż kierowcy branży transportowej. W następstwie zarzutów przez organ rentowy, Sąd pierwszej instancji zobowiązał biegłego do opinii uzupełniającej, w której biegły w pierwszej kolejności wyjaśnił, że w zakresie jego specjalności mieści się wypowiedziane o bezpieczeństwie pracy i kwalifikacji wszelkich prac w szczególnych warunkach, a nie zagadnienia, dotyczące funkcjonowania w ruchu drogowym. Dalej biegły stwierdził, że kierowcy – traktorzyści wykonują prace transportowe na drogach i polach w jednym i drugim przypadku kierują tym samym pojazdem, zaś obciążenie psychofizyczne jest większe u kierowców wykonujących prace polowe, ponieważ koncentracja pracownika na tym, by nie ulec wypadkowi jest większa.

Sąd pierwszej instancji, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż okres pracy wnioskodawcy od 1 stycznia 1979 r. do 31 grudnia 1982 r. należy zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji,

także zakres wykonywanych przez wnioskodawcę czynności w okresie zatrudnienia w SKR w L. i okres zatrudnienia w Zakładzie Rolnym P. odpowiadał pracom w szczególnych warunkach wymienionym w wykazie A, w dziale VIII – w transporcie i łączności – pod pozycją 3 (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych), stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.). W okresach tych wnioskodawca był narażony na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia i bez względu na to, czy kierował ciągnikiem w transporcie, czy obsługiwał ciągnik podczas prac polowych, należało przyjąć, że praca kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe była znacznie bardziej wymagająca i trudniejsza, a tym samym bardziej szkodliwa i uciążliwa dla zdrowia, niż praca kierowcy ciągnika w transporcie.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo że SKR w L. jak i Zakład Rolny P. nie należały do sektora transportowego gospodarki, to jednak na uwadze mieć należało, że pod poz. 3 działu VIII wykazu A, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców pojazdów lub ciągników gąsienicowych, które nie służą do transportu. Pojazdy gąsienicowe są urządzeniami służącymi do poruszania się po terenach bagnistych, pustynnych, czy niedostępnych ze względu na nadmierną pochyłość lub niestabilność podłoża oraz nie służą głównie do prac transportowych, lecz stosowane są powszechnie w wojsku i jako maszyny do robót ziemnych. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć, że ustawodawca dopuścił, iż w dziale VIII, pod pozycją 3, wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. uregulowana jest też praca kierowcy kombajnu i kierowcy pojazdu gąsienicowego w rolnictwie.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wyrokiem z 25 stycznia 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe i ustalił, iż ze względu na rodzaj i zakres czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w spornych okresach, a także stopień

szkodliwości i uciążliwości towarzyszący wykonywanym pracom można je zakwalifikować do prac w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny podzielił powyższą ocenę, zaznaczając, że przy ocenie drugiego ze spornych okresów - mimo stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. - nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy według kwalifikacji powołanego wyżej rozporządzenia do określonej branży (działu przemysłu). Wyodrębnienie stanowiskowo-branżowe w wykazach dla kwalifikacji pracy w szczególnych warunkach ma swoje racje, jednak nie można jednocześnie pomijać, że to rzeczywista praca w szczególnych warunkach uzasadnia prawo do wcześniejszej emerytury. Praca w szczególnych warunkach nie zależy wyłącznie od zatrudnienia pracownika tylko w określonej branży. W sytuacji bowiem, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. została przyporządkowana do innego działu przemysłu. W tym kontekście, oceniając okresy, w których wnioskodawca wykonywał prace transportowe przyjąć należało, że jego praca była tożsama (w tym, w zakresie na ekspozycję na czynniki szkodliwe), z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy podległych resortowi transportu. Jak wynika z ustaleń zadań o charakterze stricte transportowych było w zakresie obowiązków wnioskodawcy bardzo wiele, zasadniczo w każdej porze roku, zarówno z uwagi na prowadzony profil działalności w Zakładzie Rolnym P., czyli produkcję roślinno-zwierzęcą, obsługiwany przez wnioskodawcę samochód, istniejący podział na kierowców pracujących w polu oraz w transporcie, jak i przynależność wnioskodawcy do tej drugiej grupy.

Z tych wszystkich względów w ocenie Sądu Apelacyjnego istniały podstawy do oceny pracy wnioskodawcy jako wymienianej w załączniku A dział VIII poz. 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Odnosząc się z kolei do wykonywania prac rolniczych jako kierowcy ciągnika, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska prezentowanego przez organ rentowy, jakoby sama okoliczność, wykonywania prac

polowych, a więc innych rodzajowo od prac transportowych w branży związanej z rolnictwem, stanowiła o braku możliwości zakwalifikowania takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w dziale VIII, poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego uznawanie pełnej branżowości wykazów naruszałoby zasadę równości w traktowaniu osób w tej samej sytuacji. Powyższe oznacza, że prawidłowa wykładnia pojęcia pracy w szczególnych warunkach, uwzględniająca kryteria wskazane w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), powinna uznawać, że jest nią każda praca wykonywana przy takim samym oddziaływaniu szkodliwych warunków, niezależnie od branży jej świadczenia.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy zaskarżając go w całości. W skardze kasacyjnej organ rentowy domaga się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w P. i oddalenie odwołania wnioskodawcy oraz zasądzenie kosztów postępowania. Organ rentowy zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z Wykazem A dział VIII pkt 3 zawartym w załączniku do tego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika (dalej traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny – we własnym zakresie bez udziału biegłego z zakresu prawa o ruchu drogowym – że praca traktorzysty wykonującego prace polowe jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca traktorzysty wykonywana w „transporcie i łączności”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna w stopniu uzasadniającym w niniejszej sprawie wydanie orzeczenia kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego.

Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kwalifikowania prac kierowców ciągników jako prac w warunkach szczególnych zostało podsumowane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2019 r., III UZP 3/19 (OSNP 2019 nr 1, poz. 9), zgodnie z którą pracy traktorzysty w rolnictwie wykonywanej w okresie obowiązywania rozporządzenia z 1956 r. nie uważa się za okres zatrudnienia w szczególnych warunkach, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Niezależnie od rozstrzygnięcia w tej uchwale problemu prawnego dotyczącego (nie)zaliczalności stażu pracy w charakterze kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe na poczet stażu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w uchwale tej przypomniano, że usystematyzowanie w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki miała więc istotne prawnie znaczenie i nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Dlatego Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Z drugiej jednak strony, jeżeli praca wykonywana na konkretnym stanowisku odpowiada pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. i przypisanej do konkretnej branży, dopuszczalne jest przełamanie branżowego przypisania stanowisk pracy uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, jeżeli pracownicy zatrudnieni na takim samym stanowisku pracy, lecz w różnych branżach, narażeni byli w takim

samym stopniu na ekspozycję na te same czynniki szkodliwe. Podkreślenia wymaga, że to „przełamanie” dozwolone jest tylko w zakresie dotyczącym „branży” i tylko w przypadku wykonywania takiej samej pracy, jak praca odpowiadająca pracy wykonywanej na stanowisku wymienionym w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Specyfika czynności wykonywanych na danym stanowisku jest zaś determinowana przypisaniem jej do określonej branży i od tej specyfiki orzecznictwo Sądu Najwyższego nie przewiduje odstępstw.

Innymi słowy – co wymaga podkreślenia z uwagi na znane Sądowi Najwyższemu z urzędu dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego w sprawach tego rodzaju jak niniejsza – dopuszczalne jest uznanie, że wykonywanie prac transportowych przez kierowcę ciągnika transportującego towary i zatrudnionego w przedsiębiorstwie przypisanym do branży chemicznej, a nie do branży transportowej stanowi wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, ponieważ jest to taka sama praca. Natomiast niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych było wykonywanie przez kierowcę ciągnika zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej innych czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych *sensu stricto*.

W wykazie A, dziale VIII – transport i łączność – wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Do prac w transporcie zaliczono prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) oraz pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3).

Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696). Z treści działu VIII wyprowadzono w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenie, zgodnie z którym istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk).

Z uwagi na wspomniane wyżej powiązanie szkodliwości warunków pracy z wykonywaniem pracy określonego rodzaju w przedsiębiorstwie należącym do konkretnej branży, umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów

członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656; z 23 stycznia 2020 r., II UK 221/18; z 16 stycznia 2020 r., III UK 396/18;

z 5 marca 2020 r., III UK 33/19; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 13/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 14/21, niepublikowany; z 14 stycznia 2021 r., III USKP 15/21, niepublikowany postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2020 r., III UK 260/19, LEX nr 3029719; z dnia 14 maja 2020 r., II UK 116/19, LEX nr 3047503; z 10 grudnia 2020 r., II UK 309/19, niepublikowane) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta. Inaczej mówiąc, zatrudniony był jako kierowca ciągnika rolniczego. Dodatkowo pracował dla pracodawcy funkcjonującego w branży rolniczej, a nie transportowej. Z tych względów ocenę, czy wnioskodawca wykonywał w okresie zatrudnienia w takim charakterze prace w warunkach szczególnych muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe.

Odnosząc powyższe założenia prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy uwzględnił, że z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w spornym okresie zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku kierowcy ciągnika w Spółdzielni Kółek Rolniczych L. wykonywał on zarówno usługi transportowe jak i prace polowe na rzecz prywatnych rolników oraz usługi transportowe na rzecz innych przedsiębiorstw. W dalszej kolejności ustalono, że do podstawowych obowiązków wnioskodawcy należało przewożenie materiałów budowlanych. Jedynie sporadycznie, w okresie od kwietnia do końca listopada, wnioskodawca wykonywał „także” prace polowe. Z kolei w okresie zatrudnienia w Zakładach Rolnych P. do podstawowych obowiązków wnioskodawcy należało również wykonywanie prac transportowych, chociaż w okresie od wiosny do jesieni wnioskodawca wykonywał pewne prace polowe równoległe z pracami transportowymi. Oddalając apelację organu rentowego, Sąd drugiej instancji oparł się na powyższych ustaleniach dodatkowo, wyjaśniając, że „zadań o charakterze transportowym było w zakresie obowiązków wnioskodawcy bardzo wiele, zasadniczo w każdej porze roku”. Sąd drugiej instancji dodatkowo zwrócił uwagę na obowiązujący u pracodawców wnioskodawcy podział kierowców ciągników na

kierowców pracujących w polu oraz na kierowców pracujących w transporcie oraz na przynależność wnioskodawcy do grupy kierowców pracujących w transporcie. W dalszej kolejności Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że wnioskodawca wykonywał zasadniczo prace transportowe a w niektórych okresach prace transportowe przemiennie z pracami polowymi.

Tego rodzaju ustalenia są jednak niedostatecznie precyzyjne w tym sensie, że nie pozwalają ustalić zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, czy w spornym okresie wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika wykonywał prace transportowe. Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym wykonywanie przez wnioskodawcę prac transportowych – i tylko prac transportowych – uzasadnia kwalifikację pracy wykonywanej przez wnioskodawcę jako pracy w warunkach szczególnych, mimo iż była to praca wykonywana na rzecz pracodawcy, który nie należał do branży transportowej. Natomiast Sąd Najwyższy kategorycznie nie podziela stanowiska Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym wykonywanie prac rolniczych (polowych) uprawnia do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, uznając że wydanie wyroku kasatoryjnego jest zasadne z uwagi na konieczność doprecyzowania ustaleń faktycznych na poziomie Sądu drugiej instancji. Z urzędu znana jest bowiem Sądowi Najwyższemu zróżnicowana specyfika rzeczywistego rodzaju pracy wykonywanych na stanowisku traktorzysty w różnych okresach oraz w różnych spółdzielniach i zakładach rolnych. Merytoryczne rozstrzygnięcie o prawie wnioskodawcy do emerytury w wieku obniżonym wymaga więc ustalenia stażu pracy w oparciu o – wyłącznie – okresy świadczenia prac transportowych (ewentualnie przy incydentalnym wykonywaniu prac polowych – por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2018 r, III UZP 8/17, OSNP 2018 nr 7, poz. 94), co z kolei wymaga uzupełnienia ustaleń faktycznych i postępowania dowodowego tylko w tym zakresie.